

CHĚCZ

27

DODÔVK „ZRZESĚ KASZĚBSKJI“ DLÔ KASZĚBSKJI RODZENĚ

Rok III.

Vejrovo, sobota, 24 maja 1947 r.

Nr. 21

NIECH BĚDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSŦUS!

NA I ŚWIĘTO ZIELONYCH ŚWIĄT EWANGELIA

według św. Jana, XIV, 23 do końca

Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Jeśli mnie kto miłuje, będzie chował mowę moją, a Ojciec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy; kto mnie nie miłuje mów moich nie chowa. A mowę, którąście słyszeli, nie jest moja, ale tego, który mnie posłał, Ojca.

Tom wam powiedział, u was mieszkając. Lecz Poczieszyciel, Duch święty, którego Ojciec pośle w imię moje, on was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiek bym wam powiedział. Pokój zostawuję wam, pokój mój daję wam; nie jako dawa świat, ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze, ani się lęka. Słyszeliście, żem ja wam powiedział: Odcchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, wżdybyście się radowali, iż idę do Ojca; bo Ojciec większy jest, niżli ja. I teraz wam powiedziałem, przedtem, niż się stanie, iżbyście, gdy się stanie, wierzyli. Już wiele z wami mówić nie będę, albowiem idzie książę świata tego a we mnie rćc nie ma. Ale iżby świat poznał, że miłuję Ojca, a jako mi Ojciec rozkazanie dał, tak czynię. Wstańcie, pójdźmy stąd.

NA II ŚWIĘTO ZIELONYCH ŚWIĄT EWANGELIA

według św. Jana, I, 15-21

Albowiem tak Bóg umiłowal świat, że syna swego jednorodzonego dał, aby wszelki, kto wierzy weń, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale iżby świat był zbawion przezeń. Kto wierzy weń, nie bywa sądzon, a kto nie wierzy już osądzony jest, iż nie wierzy w imię jednorodzonego Syna Bożego. A ten jest sąd, że światłość przyszła na świat, a ludzie raczej miłowali ciemności, niż światłość,

bo były złe ich uczynki. Każdy bowiem, który źle czyni, nienawidzi światłości, żeby nie były zganione uczynki jego; lecz kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby się okazały sprawy jego, iż w Bogu są uczynione.

„Caritas Christi urget nos”

Życzliwe ustosunkowanie się Redakcji „Zrzesz Kaszebsko” do zorganizowanej katolickiej akcji dobroczynnej „Caritas” umożliwila nam stworzenie kącika wiadomości z naszych prac, wysiłków i osiągnięć, którymi pragniemy podzielić się z naszymi czytelnikami. Wyrażamy wdzięczność kaszubskiemu pismu za tę życzliwość. Dzięki niej będziemy mogli zorientować szerokie społeczeństwo w naszych pracach a przy tym budzić u wszystkich szlachetny zapał, wzywać do pracy miłosierdzia i zachęcać do udzielania organizacji „Caritas” pomocy duchowej i materialnej, koniecznej do spełnienia powierzonego nam zadania. Pamiętajmy, że prawdziwa miłość bliźniego potrzebuje być czynną i iść z otwartymi bacznie oczyma i współczującym sercem w wielki daleki świat, gdzie się snują ludzie ze swoimi troskami i kłopotami, których nikomu nie brak. Jeśli zaś w obecnych czasach powojennych spojrzymy na świat i ojczyznę naszą, to na jej ulicach i drogach zobaczymy jak idą ludzie — ludzie przypadku, nieszczęścia, o niezaspokojonych najprostszych potrzebach życiowych, a wszyscy jednak — dzieci tej samej wieczności i Wielkiego Boga. Ten głód niezaspokojony, ta ciągła bezdomność, smutek i troski wzywają nas wszystkich chrześcijan do miłości w czynach.

„A póki czas mamy czytamy dobrze, a najwięcej domownikom wiary”. (Św. Paweł Gal. 6, 9-10).

K. H. J.

Rodzina, „Caritas”

CZYM JEST „CARITAS”

Słowo „Caritas” na ogół używa się w trojakim znaczeniu. Albo oznacza ono miłość Boga, albo czynną miłość bliźniego, albo wreszcie zorganizowane miłosierdzie i dobroczynność katolicką. W tym ostatnim znaczeniu występuje ono zwłaszcza w dobie obecnej najczęściej.

Ta zorganizowana katolicka działalność dobroczynna wypływa nie tylko ze współczucia, ale przede wszystkim z pobudek religijnych, w których leży najgłębsze jej źródło. A cel jej nie wyczerpuje się w podniesieniu materialnych, których egzystencja jest zagrożona. Poprzez pomoc materialną bowiem zmierza ona do tego, aby uszlachetniać dusze. I tu „Caritas” różni się zasadniczo od wszelkiej działalności humanitarnej, która nie troszczy się o dusze, a pobudki swe czerpie raczej z poczucia solidaryzmu, pewnego obowiązku, z wiary w ludzkość i podobnych przekonaniach.

Tak pojęta „Caritas” trwa od samych początków Kościoła Katolickiego po dzień dzisiejszy.

Formy organizacyjne ulegały różnym zmianom w zależności od warunków społecznych i ekonomicznych. Że rychło już w czasach apostoelskich spostrzeżono konieczność pewnej organizacji działalności dobroczynnej, na to wskazuje specjalnie utworzony zakon diakonów, którym polecona była opieka nad ubogimi, starcami, sierotami i kalekami, i którą tą opiekę diakoni sprawowali pod kierunkiem oraz imieniem Biskupa, ponoszącego główną odpowiedzialność za losy ubogich. Zakony i klasztory w średniowieczu dużo przyczyniły się do rozbudowy katolickiej dobroczynności, tym bardziej, że zwarta stanowo-cechowa organizacja życia ekonomiczno-społecznego i dominująca nastawienie uniwersalistyczne sprzyjały duchowi „Caritas”.

Dzisiaj w działalności „Caritas” w Polsce doszliśmy do czegoś, co w stosunku do stanu przedwojennego możnaby nazwać czymś nowym. Jest nim pewne wykończenie formy organizacyjnej. Przed wojną już prawie każda Diecezja w Polsce posiadała swój Diecezjalny Związek „Caritas”. Organizacji w skali krajowej nie było. W czerwcu 1945 roku Episkopat Polski na zjeździe w Częstochowie powołał do życia Krajową Centralę „Caritas”, której siedziba mieści się w Krakowie. Celem jej jest zjednoczenie katolickiej dobroczynności w Polsce, dopomaganie do usprawnienia jej działalności oraz reprezentacja i ochrona jej interesów.

mec. Burdecki Tadeusz
prezes Okręgu „Caritas” w Gdyni

„CARITAS” W POLSCE

Akcję dobroczynną „Caritas” w Polsce prowadzi Komisja Episkopatu dla spraw Charytatywnych z przewodniczącym Jego Eminencją kardynałem Kardem Adamem Sapiehą na czele.

„Caritas” istnieje we wszystkich diecezjach i w 2.949 na 5.614 parafii w Polsce, czyli 52% parafii w Polsce jest objętych jej działalnością. Sieć organizacyjna „Caritasu” rozwija się bardzo szybko i prawdopodobnie do końca br. każda parafia w Polsce będzie już miała zorganizowany oddział „Caritas”. W ramach „Caritas” pracuje 608 zakładów opieki całonocnej, w których przebywa 24,358 osób (w tym 15 złobków zamkniętych, 239 zakładów wychowawczych, 58 burs, 258 przytułków i 38 innych zakładów).

Placówek opieki częściowej jest łącznie 1,497, korzystają z nich 121,242 osoby (w tym kuchnie 345, przedszkola 751, złobków dziennych 10, śniadalni 74, domów noclegowych 26, placówek Misji Dworcowej 17, innych placówek 273).

Ogólna liczba osób objętych opieką „Caritas” w Polsce wynosi prawie 850 tys. Stanowi to około 3,5% ogółu ludności w Polsce.

PRACA OKRĘGU GDYŃSKIEGO

Jednym ze Związków Diecezjalnych „Caritas” na Pomorzu jest Związek „Caritas” Diecezji Chełmińskiej, na czele którego stoi J. E. Ks. Biskup Dr J. Kowalski.

Siedziba Związku mieści się do tej pory w Grudziądzu.

Związek „Caritas” Diecezji Chełmińskiej Okręg Gdyni rozpoczął swoją działalność w marcu 1946 r. Okręg ten organizacyjnie objął 10 oddziałów parafialnych „Caritas” na terenie Wielkiej Gdyni, a rozdzielczo kilkadziesiąt oddziałów w trzech powiatach kaszubskich: morskim, kartuskim i kościerskim. Szczególnym więc zadaniem Okręgu było ożywienie działalności charytatywnej na terenie Wielkiej Gdyni. Praca została podjęta bez żadnych środków finansowych, oparta przede wszystkim na ofiarności społeczeństwa. Werbowano członków wspierających, płacących dobrowolnie zadeklarowane składki miesięczne, które stały się podstawą działalności.

Pracę charytatywną rozpoczęto od założenia bezpłatnej kuchni ludowej dla najbiedniejszych w Gdyni-Śródmieściu, a potem w Małym Kacku, Wielkim Kacku, Wejherowie i Rumii, a ostatnio w Orłowie przy pomocy Szwedów.

Zarząd Okręgu nawiązał kontakt z konsulem szwedzkim we Wrszyczcu i z Polenhjelpen Goeteborg, przyczyniając się do sprowadzenia w maju 1946 r. kuchni polowych, które służą do akcji dożywiania 2.300 dzieci szkolnych w

Gdyni, Grabówku, Chylonii, Obłużu i Cisowej. Całkowity prowiant dostarczają Szwedzi z Goeteborg.

Dzięki staraniom zarządu Okręgu „Caritas” zwiedziła p. Gruenewald Maria z Misji Szwedzkiej Europahjelpen oddziały „Caritas” w Gdyni, Małym Kacku, Chwaszczynie, Kielnie, Grabówku, Chylonii, Cisowej, Rumii, Wejherowie, Obłużu i Oksywii, obdarzając w każdej z tych miejscowości najuboższą ludność odzieżą. W najbliższym czasie zamierza p. Gruenewald zwiedzić oddziały w Kościerzynie, Kartuzach i Pucku, aby i tam przyjść z pomocą naszym najuboższym.

W miesiącach letnich lipcu i sierpniu 1946 roku zorganizowano 2 bezpłatne kolonie letnie w Szkole Powszechnej w Małym Kacku dla 410 dzieci łącznie. Każdy turnus obejmował 205 dzieci i trwał przez 4 tygodnie.

W październiku 1946 r. odbył się w całej Polsce „Tydzień Miłosierdzia” „Caritas” pod hasłem „W trosce o dziecko”. W związku z tym Okręg Gdyni zorganizował wielką akcję miłosierdzia na terenie Gdyni.

Z dochodów uzyskanych w „Tygodniu Miłosierdzia” Okręg był w możności przyjść z pomocą ks. ks. Salezjanom w Rumii-Zagórzcu w budowie i urządzeniu sierocińca dla chłopców oraz oddziałowi „Caritas” w Redzie w budowie przedszkola. Poza tym kilkadziesiąt dzieci kalek w Gdyni otrzymało zapomogę po 500 zł.

Okręg Gdyni urządził przy kościele parafialnym N. M. Panny w Gdyni własny kiosk w celu kolportowania czasopism i książek treści religijnej. Zorganizował też bibliotekę, zawierającą książki przeważnie treści religijnej, by czytelnicy mogli rozwijać w sobie ducha katolickiego w myśl zasad naszego kościoła. Poza tym urządził szwalnię dla przeróbki starej odzieży, zebranej z ofiar, jak również i punkt opatrunkowy dla biednych w celu udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Wymienił jeszcze należy, że Okręg udzielił stypendium miesięczne wzgl. jednorazowe kilkunastu uczniom szkół średnich i wyższych. W miesiącach letnich przyjmował wycieczki z głębi kraju, udzielając noclegów i posiłków bezpłatnie. Zaopatrywał również i obozy harcerskie i kolonie szkolne na Wybrzeżu w żywność. Powierzył kilkanaście sierot opiece rodzinom zastępczym, a kilkanaście umieścił w domu sierot w Rumii. Ułatwił względnie pośredniczył w uzyskiwaniu pracy dla kilkuset osób. Zarząd Okręgu brał czynny udział w organizowaniu „Caritas Academica” przy Wyższej Szkole Handlu Morskiego w Gdyni, celem przyjscia z pomocą niezamożnym studentom i pozostaje z nimi w stałym kontakcie.

W czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy poszczególne oddziały „Caritas” obdarowały najbiedniejszych ze swych parafii paczkami odzieżowymi i żywnościowymi.

Jedną z najważniejszych czynności „Caritas” jest stałe rozdawnictwo odzieży i żywności dla biednych.

Odzież i żywność tę otrzymywaliśmy przede wszystkim od stowarzyszeń zagranicznych, a więc od Wojennej Pomocy Katolików Amerykańskich — War Relief Services za pośrednictwem centrali „Caritas” w Krakowie i Związku „Caritas” Diecezji Chełmińskiej w Grudziądzu, dalej od Rady Polonii Amerykańskiej — American Relief for Poland, Polenhjaelpen m. Goeteborg i Svenska Europahjelpen — Pomoc szwedzka dla Polski, oraz od Norweskiego Czerwonego Krzyża. Z darów tych korzystały wszystkie czynne oddziały „Caritas”, których jest kilkadziesiąt, w trzech powiatach kaszubskich. Bez pomocy zagranicznych charytatywnych organizacji wyżej wymienionych, Zarząd Okręgu nie mógłby rozwinąć tak szeroko swojej działalności charytatywnej.

J. N.

Z działalności Oddziałów

SŁOW KILKA W ZWIĄZKU Z KONCERTEM

Gdynia. „Koncert organizowany przez „Caritas” na kolonie letnie!”... A. więc zbiórka, jeszcze jedna! Wprawdzie w przyjemnych okolicznościach, bo zbiórka i koncert, ale tym nie mniej zbiórka!

Czy organizacji „Caritas” podejmującej trud organizowania koncertu chodziło tylko o zebranie funduszu na swoje kolonie letnie?

Otóż nie! „Caritas” to czynna służba Bogu w bliżnim. Dźwiganie człowieka z nędzy i biedy, lecz przy tym zjednywanie go dla wiecznego dobra, prawdy i piękna.

Podawanie piękna rozszerzającego horyzonty krzepiącego człowieka utrudzonego życiem — to jedno z zadań „Caritas”

Jakże miłym było dla organizacji, że w dniu 15 maja sala kina „Warszawa” ujrzała publiczność m. Gdyni tak licznie zgromadzoną na koncercie organizowanym staraniem „Caritas”!

Należała się tak liczna obecność artystom — wykonawcom programu.

Od pierwszych dźwięków orkiestry Związku Muzyków Gdańskich, grających pod dyrekcją Bol. Lewanowskiego, dało się wyczuć poziom, wysoki poziom.

I dalej poprzez piękny koncert fortepianowy C-moll p. Anieli Openchowskiej, która z własnej inicjatywy zaangażowała swój udział w koncercie, poprzez śpiew p. Ireny Jęsiakówny podany z dużym odczuciem i przeżyciem, poprzez staranny zgryny chór Tow. Śpiewaczego „Echo” pod dyr p. St. Schmidta, doszliśmy do wspaniałych recytacji z „Pana Tadeusza” w pierwszorzędną reżyserii p. Dyrektorowej Gallowej.

Słuchacze chłonili piękno muzyki, pieśni, poezji, czar jasnej wymowy drogich, polskich słów..

I oto jedna z misji „Caritas”: czerpanie ze źródeł ożywczych czystej sztuki w służbie dla dobra i prawdy.

W tej pracy tak chętnie dopomogli organizacji „Caritas” wykonawcy programu koncertu. Swoją bezinteresowną, szlachetną postawą skłaniają do szacunku i wdzięczności. Niech będzie im nagrodą głęboką, żywe zainteresowanie się treścią koncertu i przeżyć, przez zeń dostarczonej znacznej liczbie uczestników.

Należy serdecznie podziękować nie tylko artystom,

ale również zgromadzonej publiczności.

Ktoby pomyślał? — Piękny, słoneczny dzień majowy, godzina rozpoczęcia koncertu zbyt wczesna. no i przecież Zofie, liczne Zofie...

A jednak publiczność przyszła. Nie ograniczyła się do kupienia biletu „na odczepne”, ale przyszła, zainteresowała się, to znaczy, że umiała wyzyskać i w takim dniu — taką okazję! Z serca wszystkim dziękujemy!

J. Ł.

„CARITAS ACADEMICA“ PSZY W. S. H. M. w GDYNI!

Brac studencka Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Gdyni obchodziła w dniu 2 lutego br. podniosłą uroczystość zawiązania przy tejże Uczelni oddziału akademickiego „Caritas”.

Na uroczystość tą przybyli Prezes okręgu gdyńskiego „Caritas” Mec. Burdecki, Dyr. okręgu i Duszpasterz akademicki W. S. H. M. Ks. Jastak, Kurator Bratniej Pomocy „Caritas Academica” W. S. H. M. Prof. Koszewski i licznie zebrana młodzież akademicka tejże Uczelni.

Po zagajeniu zebrania przez Prezesa i inicjatora „Caritas Academica” W. S. H. M. kol. Pactwę — zabrał głos Mec. Burdecki, który w pięknym i głębokim przemówieniu zobrazował Ducha „Caritas Christi”. Była to naprawdę wielka i treściwa uczta duchowa.

Następnie Ks. Duszpasterz Jastak przedstawił cele i zadania „Caritas Academica”, poczem nastąpił wybór zarządu i wysuwano wolne wnioski.

Kurator Prof. Koszewski poddał piękną myśl ustanowienia niedzielnych nabożeństw akademickich, a Ks. Duszpasterz uzyskał na ten cel jedną z kaplic gdyńskich, która stała się tym samym świątynią akademicką.

Wysunięto również wniosek przyścia z pomocą młodzieży studiującej w ciężkich warunkach materialnych przez wydawanie oprócz „bratniackich” obiadów, — śniadań i kolacyj, jak również w miarę zebrania odpowiednich funduszy — stypendiów, zapomóg i pożyczek młodzieży najbardziej potrzebującej. Związany 2 miesiące temu Komitet Organizacyjny „Caritas Academica” wydał młodzieży akademickiej kilkadziesiąt ubrań, paczek żywnościowych na święta oraz msza liki z darów Rady Polonii Amerykańskiej i Katolików amerykańskich.

Całość zebrania owiana była Duchem Miłosierdzia Katolickiego, który udzielił się wszystkim zebranym a wyrażającym się w roztoczeniu nad młodzieżą akademicką nie tylko opieki materialnej przez zaspokojenie jej najbardziej niezbędnych potrzeb do utrzymania się przy życiu i dania możności studiowania. lecz też i potrzeb duchowych niemniej do pełni życia duchowego niezbędnych.

Duch Caritas Christi tchnął „W Caritas Academica”, grupując młodzież o światopoglądzie katolickim — przeświadczenie, że stanowi ona część wielkiej Rodziny Katolickiej zespolonej Miłością Bliźnięgo, której to miłości brak nie wyrwie ludzkość z morza nienawiści wyładowującej się w kataklizmach wojennych i nie doprowadzi do konstruktywnej pracy pokojowej dla Boga Ojczyzny i Ludzkości, a przez to samo dla każdej jednostki ludzkiej z osobna.

Należy sądzić, że „Caritas Academica” W. S. H.

M. przy wydatnej pomocy społeczeństwa katolickiego Wybrzeża dobrze spełni swe trudne a szczytne zadanie.

PRZEDSZKOLE W REDZIE

Na skutek wielkich wysiłków i starań ks. prob. A. Getze i tamtejszego Oddziału „Caritas” zostaje wzniesiony skromny budynek przedszkola dla najmłodszych w Redzie. Należy podkreślić, że będzie to pierwsze przedszkole w tej miejscowości.

„Ktokolwiek jedno z tych dzieci przyjmie w imię moje, mnie przyjmie”. (Mat. IX. 36)

DOM STARCÓW - WEJHEROWO

Na miesięcznym zebraniu Oddziału „Caritas” w Wejherowie podano do wiadomości, że tamtejszy oddział przejął w swą administrację Miejski Zakład opiekuńczy dla Starców. Oddział żywi całkowicie chwilowo 20 starców plus 4 osoby personelu. Województwo subwencjonuje utrzymanie starców. Oddział przejął Dom Starców z pobudek idealnych, by przyjąć im z pomocą. Wielką była radość u nich, gdy ujrzeli członków „Caritasu” i Siostrę Miłosierdzia. Oddział przeprowadzi się do maszynowego Domu Starców, gdy PCK, który tam gospodarzył, się wyprowadzi. Oprócz dobrodziejstwa dla biednych mieszkańców przytułku również i „Caritas” osiągnie praktyczne korzyści, jak ciepły lokal, pomoc z ogrodu i t. p.

Zawarcie specjalnej umowy prawnej między Magistratem a Oddziałem nastąpi po przejściu całego inventarza.

ODDZIAŁ LUZINO A BEZDOMNI

Bardzo chwalebna akcję rozpoczął oddział „Caritas” w Luzinie z ks. prob. Sumińskim na czele, organizując sekcję pośrednictwa pracy. Na teren Gdyni przybywają stale młodzi ludzie, często dobrej woli, samotni, szukający pracy i dachu nad głową. „Caritas” w Luzinie przyjął już kilkunastu takich bezdomnych chętnych do pracy i umieszcili ich u gospodarzy Kaszubów.

Oddział! Zgłaszajcie swoje zapotrzebowanie na pracowników do Okręgu „Caritas”, Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 26.

„Kto skłonny jest ku miłosierdziu, błogosławiony będzie: bo chleba swego dał ubogiemu”. (P. V. 22. 9)

Czy jesteś już członkiem czynnym lub wspierającym „Caritas” na Wybrzeżu? Zgłoszenia chętnych przyjmuje Oddział „Caritas”, Gdynia - Śródmieście, ul. Kwiatkowskiego 26, Biuro czynne w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 — 13, oraz inne oddziały przy biurach parafialnych.

„Czyni jałmużnę z majętności twoich, a nie odwracaj oblicza twego od zadnego ubogiego: bo tak będzie, że ani od ciebie nie odwróci się Oblicze Pańskie”. (Tob. 4. 7.)

DO WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW

Zarząd Okręgu Gdyńskiego „Caritas” prosi o nadsyłanie krótkich artykułów (w dwóch egzemplarzach), obrazujących działalność oddziałów do biura Okręgu „Caritas” (nie do redakcji w Wejherowie), Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 26. Artykuły powinny być tak opracowane, by mogły się ukazać drukiem w naszych wiadomościach.